Nr. 73 (1704). Cena 250.000 mk Włocławek, sobota dnia 29 marca 1924 r Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł.— 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-Ej PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Triumf nad samym sobą daje dopiero miarę własnej siły. *J. I. Kraszewski.*

Od Kujawskiego Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa i Komitetu Obrony Przeciwgazowej we Włocławku.

Do wszystkich Obywateli Kujaw.

Rodaku!

Stan Polski pod względem lotnictwa, w porównaniu z Niemcami a nawet Bolszewją, jest rozpaczliwy. Każdy musi wiedzieć, że przyszłe wojny będą się toczyły głównie w powietrzu, a więc musimy mieć gazy i lotnictwo. Bez tego w 2—3 godzin Polski nie będzie. Zginą miasta, wsie, ludność i jej dobytek. Czy kto z uczciwych Polaków chce, aby tak było? Innego ratunku od zagłady nas, dzieci naszych i dobytku nie masz, jak natychmiastowe stworzenie floty lotniczej i zastępów lotników. Groźny stan rzeczy dyktuje to: nieodzownie musisz dla ochrony własnej być członkiem Koła. Jeśli nie możesz działać — musisz złożyć ofiarę. Wróg nie czeka i uprzedzać nie będzie, nie opamiętasz się, jak zginie w ciągu 10 minut trud całego Twego życia, dzieci, dobytek, Ty sam, a gorzej, gdy pozostaniesz sam żywy, a reszta będzie pokaleczona nazawsze.

Gazy niszczą i trują każdy żywioł, a więc jeżeli sam ujdziesz zagłady, bydło i ptactwo pozostałe przy życiu — zdechnie, bo trawa będzie zatruta, i nie pomogą Ci ani Twoje poglądy polityczne, bądź prawicowe, bądź lewicowe, ani marki, ani dolary; nawet jeżeli je będziesz trzymał w cudzoziemskich bankach, bo będziesz z dziećmi zabity i dolary dostaną się obcemu państwu; ani uciekniesz pociągiem, bo te będę zmiażdżone, ani piechotą nie ujdziesz i nie uchronisz się, bo wszystko, co na drogach i poza niemi — krzaki, lasy, woda i trawa — wszystko będzie zatrute.

Gazy odnajdą Cie wszędzie!

Zastanów się, Rodaku! Pomyśl!

Prawdziwi Polacy, uczciwi Obywatele, robią co mogą, aby ratować Polskę od zagłady, nie potrzebują oni ani odznaczeń, ani nagrody — jedynie miłość Ojczyzny kieruje niemi, pamiętaj to, a grosz Twój nie zginie; sam będziesz uratowany i spokojnie będziesz mógł pracować bądź na rol, bądź w przemyśle, w handlu, bądź w służbie urzędniczej.

Przestroga zrobiona! Opamiętaj się, Rodaku!

*Kujawskie Koło
Ligi Obrony Powietrznej Państwa
i Komitet Obrony Przeciwgazowej
we Włocławku.*

Zapisy przyjmuje Bank Kujawski we Włocławku i Delegaci Kujawskiego Koła L. O. P. P.

Ruch religijny.

Bolszewizm prowadzi zaciekłą, upartą walkę z religją. Depcze on wszystko i poniewiera wszystkiem, co ma związek z Bogiem, Kościołem, kultem jakimkolwiek. Szerzy bezwyznaniowość. Znieprawia umysły kobiet i dzieci.

Oto w *Bezbożniku*, czasopiśmie poświęconem specjalnie walce z religją, znajduje się artykuł p. t. »Kobieta a religja«, bolejący nad tem, że »przyszłych *komunardów*, przyszłych budowniczych naszego życia wychowuje dotychczas nie państwo, lecz przedewszystkiem rodzina i ludzie, którzy otaczają dzieci w domu, na podwórzu, na ulicy, u sąsiadów i znajomych«. Ponieważ zaś to otoczenie stanowią przeważnie kobiety, które są jeszcze religijne, przeto» psują one czarnoziem mózgów dziecięcych«, co w następstwie »utrudnia szkole wyrywanie chwastów i posiew na zaśmieconej glebie nasion nauki«.

Z tego już widać, jak wygląda »nauka« bolszewicka, która stawia sobie za cel odbieranie tego, co wszczepiły im w dusze matki. W ten sposób odbywa się rujnowanie rodziny, a co za tem idzie — społeczeństwa.

I dzieje się to właśnie w chwili, kiedy cały świat zachodnio-europejski zwrócił uwagę na potęgę uczucia religijnego, jako najsilniejszej więzi pomiędzy ludźmi. Wszędzie dokonywa się obecnie wielka przemiana. Wszędzie religii, jako czynnikowi życia społecznego, przywrócone jest znaczenie. Wszędzie spostrzeżono, że niema i nie może być odrodzenia ludzkości bez odrodzenia »w duchu« poszczególnego człowieka.

W jednej tylko Rosji bolszewickiej jest inaczej. I to daje nam poznać jak przepaścista różnica istnieje pomiędzy kulturą zachodnio-europejską, a tem, co jest »kulturą« w rozumieniu bolszewików.

Na szczęście u nas, pomimo całej rozkładowej roboty, prowadzonej przez czynniki wywrotowe, jest inaczej. W Polsce zaczyna się także budzić głęboki ruch myśli, zmierzającej ku odrodzeniu uczucia religijnego. Zaznaczyliśmy to już na tem miejscu niejednokrotnie. Dzisiaj chcemy zwrócić uwagę czytelników na wydawnictwo p. t, »Społeczna myśl religijna«, którego pierwszy zeszyt teraz się ukazał.

»Opowiadamy się — mówią od siebie i o sobie wydawcy — na stanowisku religijnem, jako ludzie w ogóle i jako europejczycy, odpowiedzialni za ideał człowieczy, hodowany w pracy ludzi, budujących *„civitas Dei"*, a kształtowany w sztuce europejskiej od Homera do Mickiewicza. Śledząc wzbieranie fali ducha religijnego, idącej przez świat, czujemy zarazem, że za postawę duchową i za udział nowego pokolenia w odrodzeniu religijnem naszych czasów jesteśmy odpowiedzialni«.

„Życie religijne w Polsce znajduje się w okresie zadawnionego upadku. Podniesienie go w pracy codziennej, w nauce i sztuce, uznanie jego głosu w sprawach gospodarczych i politycznych jest warunkiem odnalezienia się w duchu. Trzeba wytężyć siły, aby znaleźć w sobie i dokoła siebie to, co jest najgłębszą naszą treścią".

"Wierzymy, że jest w Polsce dużo ludzi, których stosunek do życia ma religijne, wiecznościowe podstawy,

którzy żyć chcą nie jeno dniem dzisiejszym i jutrem najbliższem, lecz, uważając istnienie własne za wątek życia, przepływającego od naszych wstępnych do zstępnych najdalszych, nastawiają celowo swe myśli, uczucia oraz poczynania w przyszłość i pod tym kątem traktują teraźniejszość. Ludzie ci czują, że wieczność przepływa przez ludzkość, że człowiek waży w wieczności tyle, ile w narodzie i przez naród zdziała dla ludzkości".

To wyznanie wiary nie może nie pociągnąć ku sobie każdego głębiej myślącego i czującego polaka, który do tych samych lub podobnych wyników doszedł drogą swojej pracy wewnętrznej. Idzie tylko o to, aby tych ludzi, którzy tak myślą i czują, zjednoczyć, a staną się oni wówczas siłą, która przeciwstawi się w sposób stanowczy dalszemu rozkładowi narodu, prowadzonemu pod chorągwią anarchji.

W treści zasadniczej swoich, starannie dobranych, artykułów „Społeczna myśl religijna" jest gorącym protestem przeciw jednostronnemu materjalizmowi naszej epoki.

„Materjalizm brutalny, zarówno stosowany, jak i wyznawany, musi prowadzić do katastrofy. I katastrofa ta tem jest głębsza, tem straszniejsza, im dziedzina ducha jest bardziej zapuszczona, zaniedbana, lekceważona. Nuty życia został dzisiaj poważnie nadwątlony. Zachodzi obawa o ciągłość, obawa załamania się. Chucie i instynkty w atmosferze niezdrowej niepokoju rozigrały się. Zwierz ludzki nurza się w kale i zbrodni. Lecz budzi się i opamiętanie. Kotwicy mocnej, oparcia, lądu szukają rozbitki ludzkie przytłaczane i druzgotane przez chaos materji".

Mamy tu do czynienia wyraźnie z prądem nawskroś nowoczesnej myśli, która, wyzwolona z obroży materjalizmu dąży do istotnego odrodzenia człowieka od wewnątrz. Jest to znamienne i chlubne dla kultury polskiej.

Jaxa.

Sejm, Senat i Rząd.

Sprawozdanie komisarza oszczędnościowego.

WARSZAWA, 26. 3. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej Komisji budżetowej nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, p. Moskalewski złożył obszerne sprawozdanie z działalności nadzwycz. Komisarjatu Oszczędnościowego, z którego sprawozdania wynika, że dotychczas udało się zmniejszyć wydatki panstwowe przez skreślenie 23,000 etatów urzędniczych, niezależnie zupełnie od szeregu oszczędności w wydatkach rzeczowych, opartych na reorganizacji poszczególnych działów administracji i przedsiębiorstw państwowych, co w znacznym stopniu umożliwiło równowagę budżetu, obserwowaną w ostatnich miesiącach. (Pat.)

Komisja budżetowa na dzisiejszem popoł. posiedzeniu prowadziła dyskusję nad sprawozdaniem nadzwyczajnego komisarza oszczędn. W dyskusji zabierało głos szereg posłów oraz prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa Żarnowski i nadzwyczajny komisarz oszczędn. Moskalewski. Dyskusji nie ukończono. Dzisiaj komisja przystąpi do budżetu min. sprawiedliwości, którego referentem jest poseł Smiarowski. Zakończenie 2 czytania budżetu Prez. Rady Min. będzie połączone z 3. czytaniem tego budżetu.

Z Rady Ministrów.

Rada Min. na posiedzeniu w dn. 26 bm. zatwierdziła następujące projekty ustawy: Projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych. W sprawie częściowej zmiany ustawy o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem oraz prokuratorów w sprawie częściowej zmiany ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych zawodowych, rozporządzenie o wykonaniu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych, projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej o wywłaszczeniu gruntu pod budowę magazynu dla amunicji obwodu warownego Wilno oraz placu pod budowę magazynu technicznego stałego, rozporządzenie o zmianie niektórych kwot pieniężnych w ustawie o sądach przemysłowych i w ustawie, zawierającej ordynację dla rozjemców, obowiązujących na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego, rozporządzenie o liczeniu czasu spędzonego w służbie państwowej nie sędziowskiej, tudzież czasu spędzonego w służbie państwowej sędziowskiej i prokuratorskiej w wypadku przejścia z jednej kategorji służbowej do drugiej w dziale ministerstwa sprawiedliwości, rozporządzenie o rozciągnięciu mocy obowiązującej ustawy o nieobecnych i zaginionych na powiaty wileński, trocki, oszmiański, święciański, bracławski i wilejski rozporządzenie o podwyższeniu dodatków drożyźnianych do rent pobieranych na podstawie ustawy ubezpieczeniowej od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle i rolnictwie, obowiązującej w b. dzielnicy pruskiej, rozporządzenie o dodatkach drożyźnianych do rent ubezpieczeniowych inwalidów z powodu starości o dla rodzin po ubezpieczonych, zapewnionych obowiązującą w b. dzielnicy pruskiej ordynacją ubezpieczeniową Rzeszy Niemieckiej z dnia 19 lipca 1911 r.

MYSLI.

Wybrał J. K.

To szczęście ziemskie jest tylko podrzędną rzeczą i wiedzą o tem wszyscy, którzy tylko za szczęściem gonili i którym ten owoc w ustach zgorzkniał... albo ci, którzy nie otrzymali i dotąd cierpią.

Słowacki.

ło kroki, mające na celu poinformowanie państw zagranicznych o faktycznym stanie rzeczy.

Kilimy polskie dla Dalekiego Wschodu. Ze źródeł miarodajnych, dowiadujemy się, że kilimy polskie mogłyby liczyć na pobyt na rynkach wschodnich, jak to: w Japonji—wśród kolonji europejskiej, liczącej w całym kraju kilka tysięcy osób; dla hotelów, odbudowujących się zarówno w Tokjo jak i Jokahamie; wśród japońskich sfer zamożnych, urządzających domy swoje po europejsku. Pozatem polskie kilimy mogłyby mieć zbyt w Chinach, gdzie kolonja europejska jest znacznie liczniejsza niż w Japonji. W Chinach zainteresować można kilimami polskiemi w pierwszym rzędzie wielkie firmy angielskie w Szanghaju.

W sprawie anulowania traktatu o mniejszościach narodowych. W żydowskim kole sejmowem odbywają się narady w związku z rozpowszechnionymi pogłoskami w sprawie mającego się pojawić projektu pewnej grupy senatorów anulowania traktatu o mniejszościach narodowych. Projekt ten jakoby miał być przedłożony rządowi. Jak się dowiadujemy, na tym podłożu żydowskie koło sejmowe przystąpiło do porozumienia się z przedstawicielami klubów innych mniejszości narodowych.

Wysokość kontyngensu wywozowego zboża. Jak się dowiadujemy, w sferach rządowych projektowany jest wywóz zboża spożywczego zagranicę w ramach kontyngensu w wysokości 400.000 ton. Głównie chodzi o żyto, jęczmień i owies. Produkty te mają być wywożone za waluty wysokocenne.

Z KRAJU.

Szkodliwe plotki o raku ziemniaczanym. Zakaz przywozu ziemniaków z Polski do szeregu państw zagranicznych wywołany jest błędnym mniemaniem, jakoby w Rzplitej Polskiej rozpowszechniona była choroba raka ziemniaczanego. W rzeczywistości rak ziemniaczany, występujący w Niemczech i Czechosłowacji został w Polsce po raz pierwszy i jedyny stwierdzony w r. 1922, na jednym tylko polu o powierzchni 1/2 hektara w gospodarstwie na pograniczu Niemiec. Pozatem nigdzie w Polsce dotychczas chroby raka ziemniaczanego nie zaobserwowano. Obecnie obowiązuje zakaz przywozu ziemniaków do Polski z Czechosłowacji i Niemiec. Minist. Rolnictwa i Dóbr Państw. ze swej strony przedsięwzię

STANISŁAW JANUSZ.

LUTER prezydentem Polski.

II

Najpierw postanowiła zrobić rzecz najłatwiejszą: przejrzeć raz jeszcze list, jaki wystosowała do kilku swych uczenic, na ich prośbę o wiązankę wskazówek życiowych napisany. Rozłożyła go przed sobą i czytała tę swego rodzaju niewierszowaną »Odę do młodości«.

»Dziewczynki moje, wszystkie! — Staję przed Wami z sercem otwartem w tej cudownej chwili, kiedy już od lat kilku Polska w szeroko rozwarte ramiona zgarnąć nas wszystkie chce i myślą swoją wiekową natchnąć i w każdej serce poszepnąć to słowo żywe: »Czuwaj!« Nie ja, lecz chciałabym, żeby przezemnie do Was mówiła Polska.

Nie chcę przypominać już gorycy, wszystkich zawodów, ciężkich zarzutów, wyrzutów i skarg, miotanych na dziewczynę polską przez tak niedawny, a tak bolesny czas wojny i w latach bezpośrednio po niej. Nie zamierzam ran jątrzyć, lecz goić. Chcę z Wami, promienna i radosna, jak zjawa wiosny, co idzie, ręka w rękę przebiec po wszystkich terenach pracy, gdzie Waszego serca, Waszych umiejętności, Waszego czystego zapału i pełnego poświęcenia czynu potrzeba.

Proszę, pójdźcie za mną!

Wy wiecie, że są placówki, które tylko Wy objąć możecie. Nie zastąpi Was na nich ani doświadczenie starszych, ani rozum mężczyzn, ani od waga żołnierza, ani nieraz praca kapłana. Waszych gorących serc, Waszych dziewczęcych ramion, Waszej dziecinnej radości i wytrwałości młodych sił, Waszego zapału, który nie zna jeszcze zwątpień, Waszej miłości, która wszystko ogarnia, leczy, podnosi, prowadzi, która na własnych skrzydłach innych z ziemi ku wyżynom niesie, — Polska chce, żąda i to dać jej musicie!

Musicie!

Opierać się Wam nie wolno! Macie być żołnierzami czynu, jak bracia Wasi byli żołnierzami krwi! Oni Wam dali wolną Ojczyznę, Wy im Ją zachować musicie!

Trwożycie się przed zbyt ciężkiem zadaniem? Chcecie się zasłonić nieumiejętnością? Nie umiem i nie mogę powinno zniknąć z polskiej mowy! Ach wiele z Was, wiele zdziałać już dziś potrafi. O Wy młodsze nasze siostry przypatrzcie się swym umiłowaniom, a zobaczycie, że każdem z nich służyć możecie Ojczyźnie.

Jakież to tereny pracy czekają nas? Wszystkie, na których kobieta oddawna pracownicą była i te, na których mężczyzn zabrakło.

Przypomnę Wam tylko jeden teren, nasz specjalnie, teren serca — Miłość. Miłość, którąśmy z piersi matek naszych wypiły, którąśmy obrazami chwały Ojczyzny, klęsk, niedoli, cierpień, łez, kajdan, Sybirów rozpalały, którąśmy w tajemnym czynie utrzymania ducha w narodzie wzmacniały, we łzach tęsknoty do „Wolnej" cyściły, miłość ta dziś wolna, domaga się hymnu radości, hymnu pracy twórczej, hymnu, któryby ogarnął i przeniknął wszystkie serca, wszystkie stany, któryby jak ofiara Ablowa, wdzięczna, płynęła niebu, łącząc nas z niem spełnieniem pragnień Najwyższego: „Kochajcie się, jak ja Was umiłowałem!"

Weźmy teren najbliższy — domowe nasze życie. Czem ono jest? Tem, czem je kobieta uczyni. Uczynić może źródłem szczęścia. Jak ze źródła woda wypływa strumieniem, tak i z Twego ogniska szczęścia szczęście płynąć może po Polsce strumieniami. Czy cofniesz się przed takiem zadaniem?

Uchowaj Boże!

A więc dziewczynko w domowem ognisku bądź najczystszą krynicą radości, w którejby zmęczeni odpoczynek, ochłodę znaleźć mogli, bądź ogniwem miłości, łączącem zwaśnionych, bądź przykładem dziecinnej wiary, która niewiarę i zwątpienie życia pokona, bądź tą maleńką mrówką życia na którą chętnie zwraca się wzrok ludzki, podziwiając nieustanną cichą pracowitość, i misterne gmachy, które ona buduje. Ta czysta schludność, która nas zachwyca u obcych, ta skrzętność, która zabezpiecza przed zniszczeniem czy zepsuciem dorobków ludzkich, to umiłowanie piękna, które przyozdabia i miłym czyni domowy zakątek, to dobre, wesołe, dziecinne serce, które do domu przyciąga, chroniąc przed światem pokus i zepsucia, to Twojem powinno być dziełem.

Jak dojść do tego? Wszystko, cokolwiek robisz — rób doskonale.

Czy podołam?

Podołam! Oto jedna odpowiedź, jaką nam dać wolno. Nie my — zajmie placówkę obcy, nie nasze umiłujące serca staną do pracy — to pochwyci tę pracę wróg i pracować będzie na zgubę naszą.

Bracia nasi nie zaprzedali granic Polski. Nie zaprzedawajmy ducha polskiego lenistwem czynu! Z nas Polska się rodzi. Jej duchowi dajemy krew i ciało! Uczyńmy go aniołom podobnym! A raczej nie... Zrozumiałej powiem, uchwytniej: Uczyńmy go podobnym Chrystusowi!«

d. c. n.

Co niesie dzień?

MARZEC
29
SOBOTA

Dziś: Cyryl d. m.
Jutro: 4 Postu. Kwiryn m. Jan Klimak o p.
Wschód słońca o g. 5.44
Zachód o g. 6.27
Wsch. księżyca o g. 3.1
Zachód o g. 11.55

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Marzec	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
27	21	51,5	—,	0	C — 0
28	7	48,8	—,	10	C — 0
28	13	47,6	—,	10	C — 1

Z powodu remontu klatki dla termometrów, notowań temperatury przez kilka dni nie będzie.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 29 marca r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Z giełdy d. 28. 3:

Dolar	9 250.000
Funt angielski	39.750.000
Frank szwajcarski	1.599 500
Frank francuski	500.000
Frank belgijski	398.000
Liry włoskie	402.000
Korony czeskie	264.600
Korony austrjackie (100)	139.095

4% poż. premj. 1.100.000., 8% poż. złota 15.000.000, 6% poż. serja II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. 5.640.000, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego (216 mk. = 100 rub. rosyj.) —.

Odczyt prof. Cybulskiego. Odczyt prof. Cybulskiego „Ilustracja muzyczna do dramatu greckiego" odbędzie się w sobotę 29 marca punktualnie o godz. 7-ej wieczorem w sali Aktowej Gimnazjum Ziemi Kujawskiej. W niedziele powtórzenie odczytu—koncertu dla młodzieży szkół średnich o godz. 5 ej pp. Odczyt budzi wielkie zainteresowanie. Niewielka ilość pozostałych biletów sprzedawana będzie od godz. 6—7 wiecz. w sobotę przy wejściu na salę.

»Spójnia«. W sobotę, dn. 29 b.m. odbędzie się o godz. 8 wiecz. ogólne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej „Spójnia", na którem łaskawie wygłosi bardzo ciekawy odczyt ks. kan Filipski. Wzywa się wszystkich druhów o punktualne przybycie na to zebranie. »Gotów!« Zarząd.

Konferencja w gimn. im. Długosza. W niedzielę dnia 30 bm. o godzinie 11 rano zaraz po nabożeństwie uczniowskiem odbędzie się konferencja Rady Pedagogicznej gimn. im. Długosza z rodzicami i opiekunami uczniów, uczęszczających do tegoż gimnazjum.

Walne zebranie. Dnia 30 b.m. o godzinie 11 m. 30 rano w gmachu Gimnazjum Państwowego Ziemi Kujawskiej we Włocławku przy ul. Szkolnej odbędzie się Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum Państwowego (Bursa Uczniowska) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego oraz sekretarza. 2) Odczytanie protokułu poprzedniego zebrania. 3) Sprawozdanie kasowe za rok sprawozdawczy i projekt budżetu na r. 1923/24. 4) Ustalenie składek członkowskich. 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących. 6) Wolne wnioski. O łaskawe liczne przybycie na zebranie uprzejmie zaprasza W.P.

Zarząd.

MĘCZEŃSTWO ŚW. STANISŁAWA. Ruchliwa Sekcja Dramatyczna Stow. Młodz. Katol. „Spójnia wystawi w niedzielę dn. 30 b. m. w teatrze „Polonja" tragedję w 4 akt. ze śpiewami Ig. Ziemby p. t. „Męczeństwo św. Stanisława przez Bolesława Śmiałego" na Skałce. Reżyserja ej wzruszającej tragedji kieruje p. dyr. Jaśkiewicz art. dram. sztuka już jest na ukończeniu. Młodzież dokłada wszelkich starań i wysiłków celem dokładnego wystawienia tak poważnej w treści sztuki, jak również żeby dać dowody swej zmudnej i wytężonej pracy w kierunku kult. oświatowym. Bilety wcześniej nabywać można u członków Stow. miejscowych i w Księgarni Powszechnej ul. Brzeska № 4. Początek przedstawienia o godz. 7 m. 30 w.

Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich. Zarząd Oddziału Kujawskiego Stow. Kupców Polskich niniejszem przypomina i prosi pp. członków, aby najpóźniej do d. 1 kwietnia r. b. wpłacili w Sekretarjacie Stow. składkę na żebraków za czas od 1 kwietnia do 1 lipca 1924 r. Sekretarjat Stow. czynny codziennie za wyjątkiem świąt od 10 r. do 1 pp. i od 4—6 wiecz. (ul. Kaliska 1.)

Przysięga nauczycieli. W czwartek o godzinie 6 wieczorem w sali aktowej Gimnazjum Ziemi Kujawskiej odbyło się uroczyte złożenie przysięgi na wierność Rzeczypospolitej przez Rady Pedagogiczne tutejszych gimnazjów państwowych. Przysięgę pod Krucyfiksem w obecności p. wizytatora K. Wóycickiego, który wygłosił na wstępie krótkie przemówienie o znaczeniu aktu przysięgi i obowiązkach pedagoga, złożyli: przełożona Z Degen - Ślósarska, dyr. L. Wencel, ks. prefekci Bogdański i Biskupski, lekarze szkolni dr. Maciejowski i dr. Zawadzki oraz 40 nauczycieli gimnazjum państwowego męskiego i żeńskiego. Przysięgę złożyli również woźni.

Taryfa pocztowa-telegraficzna. Na okres od 1-go do 15-go kwietnia r. b. włącznie obowiązują te same opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, jakie ustalono na czas od 16 go do 31-go b. m.

Skarcenie kupców żydowskich. Minist. przemysłu i handlu wystosowało pismo do centrali związku kupców żydowskich w Warszawie, w którem zwraca uwagę na słaby udział kupców-żydów w podpisywaniu akcyj Banku emisyjnego.

Pośredników — jak »grzybów po deszczu« Na ulicach naszego miasta, a przeważnie na ulicy 3-go Maja codziennie zauważyć można zgraje rozmaitego typu i pochodzenia próżniaków t. zw. pośredników którzy jakkolwiek mając fach w ręku wolą »łazikować« i pośredniczyć w wykupywaniu z polskich rąk majątków i handel dla żydów — jak uczciwie pracować. Należałoby wszystkich panów łazików zarejestrować i obłożyć wysokim podatkiem przemysłowym, a wówczas może wezmą się do pracy.

KRONIKA POLICYJNA.

Pijaństwo. Rybarczyka Jana i Wesołowskiego Ludwika, Pawłowskiego Kazimierza, Szachowską Wacławę, Celmera Józefa, Koczale Karola, policja pociągnęła do odpowiedzialności za opilstwo i awantury.

Za pobicie. Lewandowskiego Jana dozorcę domu № 4 ul. Zduńska pociągnięto do odpowiedzialności za pobicie lokatora.

Kradzieże Obchód nocny zatrzymał Piaseckiego, Leszczyńskiego, Glińskiego, Przybyszewskiego, Marczewskiego i braci Tępińskich z kartoflami, które pochodziły z kradzieży. Sprawców przesłano władzom sądowym.

— Rutrzyn Lajb zam. przy ulicy Królewieckiej № 20 zameldował, że został okradziony z biżuterji przez córkę swą, która zbiegła z kochankiem chrześcijaninem.

Z OKOLIC.

Pożary. Na folwarku Józefowo w pow. Włocławskim, własność p. Wilhelma Tyde w dniu 18 b. m. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wynikł pożar, który strawił dom dla służby dworskiej. Straty pokrywa całkowicie Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych.

— W dniu 21 b. m, wynikł pożar na folw. Krajanki w pow. Włocławskim, własność SS. Kazimierza Glińskiego. Spłonęły 2 stodoły, szopa na siano i szopa na narzędzia rolnicze. Przyczyna pożaru niewiadoma. Straty pokrywa P. D. U. W.

— We wsi Pustki Choceńskie w pow. Włocławskim 21 b. m. spalił się dom mieszkalny, należący do spadkobierców I. Lewandowskiego. Przyczyna pożaru niewiadoma. Straty pokrywa całkowicie P. D. U. W.

Wielkie niebezpieczeństwo powodzi we Włocławku.

Wczoraj (czwartek) popołudniu pod wpływem silnych promieni słonecznych i dzięki energicznej akcji oddziału wojska, który co chwila podminowywał grube pokłady lodu na Wiśle, rzeka uwolniona z okówruszyła. Lody pod Włocławkiem spłynęły. A oczom ciekawych już o godzinie piątej popołudniu ukazała się czysta powierzchnia błyszczącej fali rzecznej.

Przypuszczano, iż niebezpieczeństwo powodzi zniknęło.

Rzesze ciekawych zalegające pobrzeże Wisły wróciły do domu.

Tymczasem z czwartku na piątek o godzinie 3 w nocy mieszkańcy ulic przylegających do Wisły zostali zbudzeni strasznym trzaskiem i rykiem nieopisanym.

To nagromadzone lody na Wiśle pod Płockiem spłynęły pod Włocławek i tarciem łamaniem, dawały znać o sobie.

O godzinie piątej woda podniosła się na metr wysoko.

Zaczęto gromadzić się nad Wisłą.

O godzinie 7-ej rano Wisła podniosła się prawie do wysokości mostu.

Nowe afery łapownicze w Czechach.

PRAGA, 28.3. (Pat.) Urzędowo donoszą o aresztowaniu radcy ministerjalnego w ministetstwie poczt, Litzmanna, pod zarzutem, że jako referent departamentu dostaw materjałów technicznych dał się przekupić przez niektóre firmy.

W czasie śledztwa Litzmann przyznał się do winy. Pozatem aresztowani zostali pod zarzutem dokonania nadużyć: dyrektor zakładów Krizik w Pradze Reisinger oraz obywatel niemiecki, dyrektor fabryki aparatów telefonicznych »Telektra« Kohnel.

PRAGA, 28.3. (Pat.) »Rude Pravo« donosi o nowej aferze w ministerstwie obrony krajowej. Idzie tu jak twierdzi dziennik, o dostawy podków, które to dostawy przyjęte zostały przez ministerstwo po cenie normalnej, aczkolwiek materjał był zły i nie nadawał się do użycia.

Dziennik zapowiada dalsze rewelacje w tej sprawie.

Po referacie p. Kotarbińskiej.

W dniu 25 b. m. w sali Towarzystwa Krajoznawczego wygłosiła pani Lucyna Kotarbińska delegatka N. O. K. z centrali warszawskiej referat, który w streszczeniu podaję.

W barwnych pełnych zapału słowach wypowiedziała swą prelegentka radość zalewającą serca nasze z przynależności do wielkiej bogatej a nadewszystko szlachetnej ojczyzny.

Bogactwa mamy niezmierne: węgla starczy nam na 2.000 lat, kopalnie soli, nafty, żelaza, kamieni budowlanych, lasy, rzeki spławne, a nadewszystko lud wierzący i roboczy, którego pracę jak naprzykład Anglja stawia ponad pracę tubylców.

Po odzyskanej wolności założono 5 uniwersytetów, moc niezliczoną szkół powszechnych, a dziś skarb pełen złota i srebra daje jaknajlepszą otuchę kompletnej sanacji warunków finansowych.

Wojsko powinno być szczególnym przedmiotem naszej pieczołowitości, albowiem ze wschodu i zachodu wróg na nas pięści zaciska. Na północ skrawek morza, a na południe Tatry bardzo słabo nas bronią; natomiast zielona granica wielce pożądana w stosunkach handlowo-przemysłowych stawia nas w bliczu strasznego odwetu z jakim się przedewszystkiem Niemcy szykują. Utrata Pomorza, poznańskiego i prastarych dzielnic piastowskich na Śląsku, które nam przemoc prusacka wydarła—nieda dzisiejszym niemcom chwili spokoju. A lubo nazwać ich można ojcami komunizmu, jednakowoż u siebie potrafili ład inny zaprowadzić, i ażeby powetować utratę zbójecko przywłaszczonych ziem polskich i różnych kolonji na świecie, dziś oni u siebie zaprowadzili dzień 10 godzinny pracy.

To też z uchem przyłożonem do ziemi bacznie śledzić powinniśmy ich wrogie zamiary, i nienawidząc ich jako odwiecznych naszych wrogów, chciejmy ich naśladować w pracy, karności i oszczędności.

Dalej szanowna prelegentka zwróciła się do kobiet polskich, które tak świetne miejsce zajmują w dziejach naszej przeszłości, a zwłaszcza w wytrwałym kamiennym oporze zakusom tyrańskim naszych potrójnych wrogów.

Wiarą, pracą, miłością i oszczędnością mają kobiety polskie podtrzymywać świetne u narodów wszechświata o sobie mniemanie.

Na dowód zaś jak można pracę naukową pogodzić z ofiarną pracą domowego ogniska przytoczyła sz. prelegentka dzieje p. Curie Skłodowskiej. Polka ta dziś już o sławie wszechświatowej, odznaczona dwiema nagrodami Nobla, której katedry na wyścigi pierwsze uczelnie w świecie ofiarowywały, umiała jeszcze swój dzielić między uciążliwą pracę naukową prowadzoną wśród bardzo trudnych warunków materjalnych, a obowiązki wzorowej żony i matki.

Skromnie ubrana, gładko przyczesana, z wyrazem dumnej pokory na spokojnem obliczu, służy przykładem dla kobiet, którym nigdy zapominać nie wolno, co winny rodzinie i społeczeństwu.

Wielkie, z serca płynące Bóg zapłać, ślemy niniejszem sz. prelegentce.

M.

TELEGRAMY.

Przed przyjazdem Ks. Arc. Cieplaka.

Wieść o uwolnieniu ks. arcyb. Cieplaka poruszyła opinję całej Polski. W Warszawie projektuje się już powitanie Ks. Arcybiskupa. Zakrzątnęli się przedewszystkiem dawni Jego diecezjanie, bawiący obecnie w Warszawie. W ich liczbie są b. członkowie centralnego komitetu zarządu kościołów w Petersburgu, którzy zamierzają wyjechać na spotkanie arcybiskupa-więźnia i powitać Go na granicy Polski. Ministerjum spraw zagranicznych przyrzekło zawiadomić

telegraficznie o dniu wyjazdu Ks. Arcybiskupa z Moskwy. Narady wstępne w sprawie przyjęcia Ks. Arcybiskupa na granicy, odbyły się we środę.

Mussolini o Polsce.

RZYM, 28.III. (PAT.) Onegdaj odbył się tu bankiet prasy zagranicznej, na który przybył również prezes rady ministrów Mussolini, sekretarz generalny ministerjum spraw zagranicznych Contariai, szef biura prasowego ministerjum spraw zagranicznych Valentino oraz dyrektor gabinetu Debarloli. W rozmowie z korespondentem Pata Mussolini informował się co do wrażenia, jakie wywołał w Polsce fakt udzielenia Polsce pożyczki przez Włochy. Prezes rady ministrów zakończył swoją rozmowę następującem zdaniem: „Sądzę, że stosunki między Polską a Włochami weszły obecnie na drogę istotnej i realnej przyjaźni“.

Marszałek Foch w Rzymie.

RZYM, 28.III. (PAT.) P. R. Marszałek Foch złożył wizytę Mussoliniemu, przyczem towarzyszył mu francuski ambasador w Rzymie. Według wiadomości, niesprawdzonych zresztą dotychczas, niektórych dzienników, wizyta marszałka Focha w Rzymie niewątpliwie przyniesie pewne wyjaśnienie co do tego, jak dalece polityka rządu włoskiego zgadza się z polityką rządu Mac Donalda.

Marszałek Foch u Ojca św.

PARYŻ, 28.III. (PAT.) Papież przyjął na posłuchaniu prywatnem marszałka Focha.

Cyklon.

RŻYM, 28-go marca. Pat. Cyklon szalejący pomiędzy Amalfi a Salerno, przybrał rozmiary katastrofalne. Dotychczas naliczono 50 osób zabitych. Z Neapolu wysłano na pomoc wojsko i okręty wojenne.

Powrót Trockiego do rządów.

MOSKWA, 28 go marca. Pat. Wolff. Rada komisarzy ludowych zatwierdziła skład wojskowej rady rewolucyjnej sowietów. Przewodniczącym jest Trocki, zastępcą jego Frunze. Ponadto do rady wchodzi 9-ciu innych członków.

Lot dokoła świata.

Londyn, 28-go marca. (P. A. T.)— Aeroplan, na którym lotnicy angielscy wylecieli z Londynu, z zamiarem odbycia podróży dokoła świata i który musiał zatrzymać się w Hawrze z powodu mgły, przybył już dzisiaj po południu do Lugdunu.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ 28.III. PAT W tutejszych kołach politycznych wyrażają przekonanie, iż w razie, gdyby Poincaré objął ponownie ster rządu, zatrzymałby wówczas część swych dotychczasowych współpracowników w gabinecie. Możliwe są zmiany na stanowiskach ministrów finansów, marynarki, handlu i spraw wewnętrzeych. Jako kandydatów do teki finansów wymieniają Marsala i Bakanowski'ego, do teki marynarki — senatora Chaumet. Wybór ministra spraw wewnętrznych nabiera szczególnej wagi ze względu na zbliżające się wybory, to też, jak przypuszczają w tutejszych kołach politycznych, Poincaré powierzyłby tekę spraw wewnętrznych jednemu ze swych współpracownikowi, jak Colratowi, lub Reibelowi; pozatem wymienione jest nazwisko deputowanego Brousse.

KILKUWIERSZÓWKI.

× W Poznaniu odbył się wielki wiec protestacyjny przeciw prześladowaniu Polaków w Niemczech i zamachowi na konsulat w Olsztynie. Uchwalono domagać się od rządu polskiego energicznych represyj odwetowych.

× W Poznaniu w dzielnicy koszar przy ul. Grunwaldzkiej władze wojskowe budują mały grecki prawo sławny kościół, przeznaczony dla żołnierzy tego wyznania.

× W Krakowie rozpoczął obrady pierwszy kongres filozofji prawa. W kongresie uczestniczą przedstawiciele prawie wszystkich uniwersytetów polskich.

× Zarząd niemieckiej partji socjalistycznej postanowił odroczyć zwołany na 30 kwietnia do Berlina kongres socjalistyczny, do okresu powyborczego.

× Liczba bezrobotnych w Niemczech nieokupowanych spadła w ciągu miesiąca marca z 1.173.000 na 980.000.

× Rada miejska w Düsseldorfie postanowiła odebrać nazwę gen. Ludendorffa wszystkim ulicom i instytucjom, noszącym tę nazwę.

× Na uniwersytecie w Klausenburgu w Siedmiogrodzie doszło do wystąpień antysemickich. Studenci rumunowie nie dopuścili żydów do sal wykładowych i laboratorjów. Kilku studentów żydów przytem poturbowano. Rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu do czasu uspokojenia umysłów.

× Skutkiem gęstej mgły panującej nad kanałem La Manche, parowiec niemiecki „Heimdal“ zderzył się z parowcem japońskim „Toku“ który zatonął. Zginęło 23 ludzi załogi.

× W strajku tramwajarzy zaszła zmiana na gorsze. Związek mechaników kolejek podziemnych Londynu postanowił porzucić pracę w nocy z czwartku na piątek.

Z Kowala.

Znaną jest Kowalowi i najbliższej okolicy Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Oszczędność“ zwane u nas popularnie „spółką“. Instytucja ta aczkolwiek nie stara, gdyż początek jej datuje się 1911 roku, jednakże ma już swoją historję. Początek Stowarzyszenia zapowiadał się nadzwyczaj pomyślnie. I pierwsze trzy lata przedwojenne stanowią jasną historję Stowarzyszenia, następne lata już podczas okupacji niemieckiej zachwiały mocno podstawami Stowarzyszenia; a znowu ostatnie lata aż do końca 1922 roku włącznie, zdawało się, że przyprowdzą o całkowity upadek Stowarzyszenie. Czem to można wytłomaczyć upadek Stowarzyszenia? Przecież widzimy, że wiele sklepów prywatnych podczas tych czasów przełomowych nie tylko nie zmarniało, ale jeszcze ogromne fortuny porobiło. Zapewne że prywatne sklepy porobiły interesa przeważnie na pasku, na zdzierstwie wojennem. Kooperatywa coś podobnego czynić nie mogła. Mimo tego jednak, przy ciągłej z roku na rok dopłacie do udziałów przez członków bytu swego, egzystencji tej uszczuplić nie powinna, Gdzie się działo inaczej trzeba winę zwalić na karb niedołężnych Zarządów, że nie umiano dostosować się do bieżących okoliczności i warunków. Specjalnie nasze Stowarzyszenie mogło się poszczycić Zarządami „spółki“. Co jeden to drugiego prześcigał w dbałości ale o kieszeń własną. Naturalnie, że w składzie Zarządu grał najgłówniejszą rolę gospodarz Stowarzyszenia. Najlepiej naszemu Stowarzyszeniu „zasłużył“ się ostatni gospodarz p. W. który aż przez trzy lata „gospodarował“. A jak gospodarował, wiemy o tem dobrze. Ze względu na to, że u „żydów taniej“ 65 proc. towarów brał u żydów. Z racji oszczędności każdej marne wynagrodzenie, ażeby Stowarzyszenia nie narażać na „niepotrzebne“ wydatki jako „dobry“ „wzorowy“ gospodarz z każdą marką się obliczał, aby wypadło i „tanio“ i „dobrze“ trzymał się przeważnie furmanów żydowskich gdyż ci tanio za furmanki brali. Stowarzyszenie więc miało wszelkie szanse rozwoju i rozkwitu. A gdy jeszcze czy to na zebraniu Rady Nadzorczej czy na Zebraniu Walnem członków rozgadał się, a trzeba przyznać że miał dar przekonywania słuchaczów, miało się wówczas wrażenie że jest to człowiek opatrznościowy przybyły umyślnie z okolic Aleksandrowa-Kujawskiego dla ratowania zagrożonej suchotami „spółki“. I byłoby tak może się działo i nadal niewiadomo do jakiego czasu, gdyby co innego nie mówiły opróżniające się półki oraz próżne pudełka stojące sklep Stowarzyszenia, oraz jedna „podła dusza“, do cna skompromitowała „dobrego“ „wzorowego“ gospodarza Stowarzyszenia. Okazało się, że gospodarz Stowarzyszenia był dobrym gospodarzem, ale dla siebie. Towary zakupione we Włocławku systematycznie się „tłukły“, „ginęły“ tak że po przyjeździe do Kowala ginęło od 1 do 5 proc. wartości towarów. Wiemy również o kombinacjach p. W. wówczas gdy był gospodarzem z żydami Włocławskimi, u których kupował towary. Wiemy że kupował cukier „dla „Stowarzyszenia“ a członkowie go na oczy nie widzieli... To wszystko sprawiło że na mocy ostatniego Walnego Zebrania członków Stowarzyszenia, postanowiono sprawę p. W. skierować na drogę sądową. Sprawiedliwości stać się zadość musi. Trzeba dać do zrozumienia wszystkim, których zaufanie społeczeństwa postawi na ich czele, że zaufania tego nadużywać nie wolno! — Precz ze szkodnikami instytucyj społecznych!

Członek Stowarzyszenia.

Z listów do Redakcji.

Sądzę, że stanę się wyrazicielem życzeń szerszego grona znajomych, przyjaciół i wielbicieli zgasłego niedawno Prezesa Sądu Okręgowego we Włocławku, znanego i wysoko cenionego działacza społecznego ś. p. Władysława Nowcy, podejmując, inicjatywę trwałego upamiętnienia jego działalności na terenie Włocławka i okolicy przez powołanie do życia fundacji Jego imienia, któraby i dla następnych pokoleń była widomą oznaką czci współobywateli dla Jego działalności społecznej i zarazem zmniejszyła niedolę ludzką.

W tym celu zamierzam utworzyć i powołać do życia komitet, do składu którego zaprosić przedstawicieli organizacyj społecznych m. Włocławka i jego okolic, którym pamięć zmarłego jest drogą, a także ludzi dobrej woli, którzy sami zechcą przyczynić się do urzeczywistnienia projektu fundacji, aby komitet ten ostatecznie zadecydował, jaką ma być fundacja, jaką drogą zebrać na ten cel potrzebne fundusze i któryby powzięte zamierzenie uskutecznił.

Pożądanem byłoby, aby powołanemu komitetowi przedłożyć do wyboru kilka projektów, pochodzących z rozmaitych źródeł i dlatego pragnąłbym przez wysłuchanie w drodze ankiety na łamach pism miejscowych opinji w tej kwestji szerszego ogółu ułatwić komitetowi wybór rodzaju fundacji.

Ponieważ ś. p. Władysław Nowca za życia swego stale dążył i dopomagał do złagodzenia niedoli ludzkiej, proponuję ze swej strony uczcić pamięć zmarłego przez ufundowanie Domu Starców i Kalek imienia Władysława Nowcy. Fundacja ta winna powstać na terenach miejskich, po za miastem, na czteromorgowej przestrzeni i składać się z szeregu małych dworków, z których w każdym znalazło by pomieszczenie od najwyżej kilkanaście osób starców lub kalek. Niezabudowane przestrzenie należałoby przeznaczyć na ogrody: spacerowy, warzywny i owocowy.

Mam nadzieję, że szersze grono Czytelników, którym pamięć ś. p Władysława Nowcy jest drogą, zainteresuje się kwestją fundacji i zechce na łamach pisma zabrać głos w tej kwestji.

Racz przyjąć, Szan. ks. Redaktorze, wyrazy poważania z jakim pozostaję

Czesław Rasz

Włocławek, ul. Cyganka № 13.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu B. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 28 września 1923 r. przy firmie **„Amerykańska Spółka Akcyjna The American Engineering Co“** wciągnięto jak następuje. Obecnie zarząd stanowią Adolf Kwiatkowski i Antoni Karpiński, zamieszkali we Włocławku ul. Toruńska № 26 z których każdy samodzielnie, na mocy udzielonych pełnomocnictw, ma prawo załatwiać wszelkie czynności, wchodzące w zakres zarządu i kierownictwa spółki; a między innemi podpisywać w imieniu spółki wszelkiego rodzaju zobowiązania i weksle, zawierać i podpisywać wszelkiego rodzaju umowy prywatne i notorjalne, oraz prowadzić z prawem substytucji wszystkie sprawy sądowe i administracyjne tejże spółki.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 26 marca 1924 r. wciągnięto jak następuje przy firmie: **„Wacław Ossowski“** — Pomiędzy właścicielem firmy, Wacławem Ossowskim a żoną jego Jadwigą z Ogrodowiczów zawarta została dn. 18 października 1923 r. za № 308 przed notarjuszem Dmochowskim w Lipnie, intercyza, ustalająca wyłączność majątku i spólność dorobku.

OFIARY.

Dla Geniusi 25.000.000. Mk.
Na nędze wyjątkową 25.000.000 Mk.
Na inwalidów wojen. 25.000.000 Mk.
Na obronę powietrz. 25.000.000 Mk.
Zebrane w dniu Imienin trzech solenizantek d. 25/III-24 r.

Zamiast kwiatów na trumnę dla uczczenia ś. p. Franciszki Szałek nieodżałowanej długoletniej współpracownicy na Konf. św. Wincentego a Paulo, dziesięć miljonów marek składa Domaradzka.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.